



Xavian Perla

W ofercie marki Xavian pojawiły się dwa ekskluzywne monitory odzwierciedlające ogromny potencjał i możliwości tej stosunkowo niewielkiej manufaktury

W ostatnim czasie katalog znanego czeskiego producenta wzbogacił się o dwie nowe konstrukcje podstawkowe – Perla i Orfeo. Ta pierwsza ze względu na cenę jest bardziej przystępna dla szerszego grona miłośników wysokiej klasy monitorów. Natomiast druga, przy cenie 26.000zł, dzierży miano konstrukcji referencyjnej, znajdującej się na samym szczycie wśród najdroższych i najbardziej dopracowanych kolumn na podstawkę, jakie kiedykolwiek znalazły się w ofercie tego producenta. Mimo dużej

różnicy w cenie obydwie kolumny łączy jednak użyta technologia w konstrukcji obudów. Skrzynie tych zespołów głośnikowych wykonano z orzecha włoskiego, co jest rzadkością, zwłaszcza w przypadku kolumn z przedziału cenowego, do jakiego należą testowane Perla. Ale, jak się okazuje, wyjątkowości tych obydwu modeli można doszukać się nie tylko w najwyższej klasy stolarce, ale też i samych głośnikach. Roberto Barletta, założyciel i główny konstruktor Xaviana, od wielu lat współpracował ze skandynawskim dostawcą przetworników Scan-Speak. Jednak zarówno Perla,

jak i Orfeo otwierają nowy rozdział w historii czeskiej manufaktury, bowiem Barletta zamontował w tych kolumnach głośniki zaprojektowane przez siebie i wyprodukowane przez włoskiego dostawcę, sygnowane jako AudioBarletta. To z kolei może sprawić, że Xavian zacznie być postrzegany jako wytwórca kolumn korzystający z własnych podzespołów, co dla wielu miłośników dobrego rzemiosła ma szczególne znaczenie, zwłaszcza w kwestii oryginalności produktu. Zaczęciem tego były już wcześniej wyprodukowane kolumny Neox 1 i Neox 2, w których użyto dokładnie takiego samego przetwornika wysokotonowego, jaki zamontowano w monitorach Perla. Z kolei Orfeo bazuje na zupełnie nowej konstrukcji tweetera, niewystępującej dotychczas w innych modelach kolumn Xaviana.

Rzemiosło i kunszt

Od wielu lat mam styczność z czeskimi produktami, więc zdążyłem się już przyzwyczaić do faktu, że Xavian wytwarza



jedne z najpiękniejszych kolumn na rynku. Naturalnie w kwestii designu wiele zależy od indywidualnych upodobań, ale jednego nie można odmówić tej marce – perfekcyjnego wykonania. Znajdujące się obecnie w ofercie kolumny pokrywane są naturalnymi okleinami, a jakość stolarki należy do ścisłej światowej czołówki. Ale jak widać na przykładzie testowanych kolumn, szef firmy nie spoczął na laurach, ponieważ sięgnął po najtrudniejszą sztukę do opanowania, a mianowicie produkcję skrzynki z litego drewna. Wielu producentów rezygnuje z tego, gdyż cały proces jest wymagający, a produkcja kosztowna. Drewno musi mieć pewną specyfikę, wilgotność, układ słoików, strukturę itd. Poza tym trzeba je przechowywać w ściśle określonych warunkach w tak zwanym procesie sezonowania, aby potem nie ulegało deformacji pod wpływem zmian wilgotności powietrza czy temperatury otoczenia, nie mówiąc już o naprężeniach pracującej skrzynki. Dodatkowo dla pewności, że skrzynki

nie odkształcą się, tuż po wyprodukowaniu, a jeszcze przed wkręceniem głośników leżakują przez mniej więcej trzy tygodnie. Roberto Barletta poświęcił mnóstwo czasu na opanowanie tych wszystkich procesów, ale efekty są znakomite – ekskluzywne skrzynki powstałe w całości z orzecha włoskiego. Poszczególne drewniane klepki składające się na obudowę tworzą swego rodzaju mozaikę – najważniejsza jest tutaj nieregularność punktów, w jakich łączone są poszczególne elementy drewniane. Dzięki temu łatwo znoszą one naprężenia i mamy gwarancję, że przez długie lata na skrzynkach nie pojawią się najmniejsze zniekształcenia powierzchni. Zwłaszcza w miejscach łączenia jednego elementu z innym. Poza tym z racji tego, że obudowę wykonano w całości z drewna, nie trzeba jej już pokrywać naturalną okleiną. Z kolei to pociąga za sobą większe możliwości w nadaniu skrzynkom różnych kształtów. Testowane kolumny mają wydatnie zaokrąglone krawędzie, co w warunkach pokrywania obudowy fornirem jest trudne do uzyskania, gdyż wymaga stosowania specjalnych technologii. Skrzynki kolumn Perla prezentują niespotykany w tej cenie perfekcjonizm. Takie obudowy z powodzeniem można by stosować w monitorach za kilkadziesiąt tysięcy złotych i z pewnością nikt nie kręciłby nosem. Tak więc już z racji samej jakości stolarki oraz wykonania stwierdzam, że tak pięknie wykonane skrzynki i w tej cenie trudno będzie znaleźć na sklepowych półkach. Oczywiście nie samą skrzynią kolumny grają, ale ten pierwiastek szlachetności, z jakim mamy do czynienia w przypadku obudów Perla nie tylko nadaje im ekskluzywny charakter, ale też pozytywnie przekłada się na reprodukowaną barwę dźwięku. Wiadomo, że prawdziwe drewno jest gwarantem dobrego brzmienia wielu instrumentów muzycznych, dlaczego więc nie miałoby się to sprawdzić w przypadku zespołów głośnikowych? Jeśli idzie o duet głośnikowy, to przetwornik wysokotonowy może już być znany wielu fanom marki Xavian, ponieważ miękka nasączana silikonem kopułka już wcześniej znalazła zastosowanie w obydwu modelach kolumn serii Neox. Okazało się, że jest to na tyle dobry brzmieniowo głośnik, że z powodzeniem można go było użyć również w przypadku kolumn Perla. Z kolei polipropylenowy stożek, któremu powierzono pasmo basu i średnicy, jest zupełnie nową konstrukcją, stworzoną właśnie z myślą o tym modelu. Testowane kolumny należą do serii Natura i prawdopodobnie w jej obrębie w niedalekiej przyszłości pojawią się inne kolumny podłogowe ze skrzynkami wykonanymi z orzecha

► DETALE

PRODUKT
Xavian Perla

RODZAJ
Kolumny podstawkowe

CENA
7.490 zł (para);
ok. 2.600 zł
(podstawki)

WAGA
6,9 kg (szt.)

WYMIARY
(SxWxG)
190x315x236 mm

NAJWAŻNIEJSZE CECHY

- Pasma przenoszenia: 55Hz–20kHz (-3dB)
- Skuteczność/impedancja: 88dB/8Ω
- Zalecana moc wzmacniacza: 30–120W
- Podział pasma częstotliwości: 3000Hz
- Konstrukcja dwudrożna
- 26mm miękka impregnowana kopułka wysokotonowa
- 150mm stożek nisko-średniotonowy z polipropylenową membraną
- Skrzynka wykonana w całości z włoskiego orzecha

DYSTRYBUCJA
Moje Audio
www.xavian.com.pl

włoskiego. Istnieje więc duże prawdopodobieństwo, że ten głośnik spotkamy również w nieco innej odsłonie. Kosz tego nisko-średniotonowego przetwornika odlano z metali lekkich, a w centrum znalazła się miękka nakładka. Rzut oka do wnętrza kolumny utwierdził mnie w przekonaniu, że mam do czynienia z konstrukcjami dopracowanymi w najdrobniejszych szczegółach. Dbałość o detale widać dosłownie na każdym kroku – pomijam fakt, że wszystkie połączenia, również te z głośnikami, są lutowane, ale sama zwrotnica też zasługuje na pochwały. Wszystkie cewki bez wyjątku są powietrzne, a kondensatory polipropylenowe, tak więc producent z pewnością nie szukał oszczędności kosztem gorszej jakości podzespołów. Wszystko jest tak, jak powinno być w wysokiej klasy monitorach. Mamy więc starannie dobrane elementy, perfekcyjny montaż i nieprzypadkowo dobrane wytłumienie wnętrza komory akustycznej, w jakiej pracuje stożek nisko-średniotonowy. Tunel bas-refleks, tym razem szczelinowy, znalazł się z przodu. Zatem Perla idealnie nadają się do niewielkich pomieszczeń, gdzie bez obaw można ustawić je blisko ścian. Uwagę zwracają również pięknie wykonane terminale wejściowe – płaskie pozłacane gniazda prezentują styl, z jakim nie miałem do tej pory do czynienia w przypadku kolumn. Piękny wygląd został jednak okupiony małą niedogodnością, ponieważ ze względu na płytkie trzpienie nie można było w nich zastosować otworu, w który zwykle wkłada się goły drut i dokręca nakrętką (oczywiście gniazda akceptują zarówno wtyki, jak i widełki). Nie powinno to jednak stanowić problemu, bo większość osób zapewne i tak nie będzie tych kolumn łączyć ze wzmacniaczem za pośrednictwem byle jakiego kabla odartego z izolacji.

Synergia i organiczność

Sądzę, że Roberto Barletta nieprzypadkowo zdecydował się na zastosowanie w Perlach polipropylenu jako materiału

„Uwagę zwracają również pięknie wykonane terminale wejściowe – płaskie pozłacane gniazda prezentują styl, z jakim nie miałem do tej pory do czynienia w przypadku kolumn”

na membraną głośnika nisko-średniotonowego. Sam od wielu lat zajmuję się konstruowaniem kolumn głośnikowych i wiem, jak piękną barwę można z nich wyciągnąć. Wymaga to jednak sporej wiedzy, a taką Roberto Barletta niewątpliwie posiada. Nisko-średniotonowa >

SZCZEGÓŁY



- 1 Skrzynie wykonane z orzecha włoskiego
- 2 Głośnik wysokotonowy wyposażony w miękką kopułkę
- 3 Charakterystyczne płytkie gniazda
- 4 Przetwornik nisko-średnionowy z polipropylenową membraną
- 5 Szczelinowy tunel rezonansowy
- 6 Etykieta z oznaczeniami prawidłowej fazy terminali wejściowych

polipropylenowa membrana w pewnych określonych warunkach oferuje fantastycznie nasycone i ciepłe brzmienie, zwłaszcza w środkowym zakresie pasma akustycznego. Z tą samą estetyką brzmienia spotkałem się właśnie w przypadku Perla. Te niewielkie kolumny na podstawkę oferują niemal idealnie zbalansowaną prezentację – wysokie tony płynnie przechodzą w średnicę, również bas nie wrywa się przed szereg. Dzięki zrównoważeniu wszystkich zakresów Perla oferuje organiczny i homogeniczny dźwięk w pełnym paśmie. Odtwarzając różnej maści gatunki muzyczne, przekonałem się, że konstruktor tych kolumn z pewnością wiele uwagi poświęcił zestrojeniu głośnika wysokotonowego względem stożka nisko-średnionowego, aby obydwa przetworniki elektroakustyczne idealnie z sobą współpracowały. Perla powielają estetykę brzmienia, z jaką można mieć do czynienia w przypadku wcześniejszych konstrukcji marki Xavian, ponieważ prezentują ten styl grania, za który wiele osób pokochało te czeskie kolumny. Barwny i spójnie sączący się z membran głośnikowych dźwięk pozwala przez długie godziny eksplorować słuchaczowi swoje ulubione płyty i smakować ich brzmienie w atmosferze kulturalnego i wyrafinowanego przekazu. Z drugiej strony można odnieść wrażenie, że z monitorów Perla ich konstruktor wycisnął wszystko, co się dało – brzmienie jest dojrzałe, naturalne i niemal perfekcyjnie zrównoważone. Co ciekawe, bas w wykonaniu czeskich monitorów prezentuje coś pomiędzy monitorowym stylem grania a tym, z jakim

możemy mieć do czynienia w przypadku kolumn podłogowych. Nie sugerowałbym się raczej zasięgiem niskich tonów z danych technicznych, bo liczby wyrażane w hercach nie powiedzą nam, czy bas będzie szczupły albo masywny lub też czy będzie on bardziej miękki czy twardy w odbiorze. A to właśnie w wielu przypadkach te elementy decydują o tym, jak odbieramy zakres niskich tonów. Perla brzmią dość bogato w zakresie niskich tonów, a to oznacza, że bas w ich wykonaniu pozwala na delektowanie się wieloma gatunkami muzycznymi. Bez szczególnego faworyzowania takiego czy innego rodzaju brzmienia. Naturalnie duże składy symfoniczne zostaną tutaj uszczuplone o najniższe basowe partie, ale to nie znaczy, że za pośrednictwem Perla nie należy słuchać takiej muzyki. Koncert z krążka CD „Live In Berlin” Stinga i towarzyszącej mu orkiestry symfonicznej zabrzmiał tak, jakbym miał do czynienia z kolumnami o większych gabarytach. Niskotonowe dźwięki odtwarzane były z wielką dbałością o szczegóły, a dzięki nieznacznej miękkości i plastycie można było odnieść wrażenie, że bas sięga znacznie niżej, niż mogłoby to wynikać z danych technicznych. To właśnie te elementy sprawiają, że obcując z Perla, subiektywnie możemy odczuć znacznie bardziej masywny bas, niż można by się tego spodziewać po tego typu konstrukcji. Te kolumny świetnie sprawdzą się w pomieszczeniu do 18 metrów kwadratowych i większość osób słuchając ich w takim pokoju, nie będzie miało powodów do narzekań na wypełnienie czy też rytmikę w zakresie

niskich tonów. Perla ze względu na ładnie zestrojony głośnik nisko-średnionowy, dysponujący polipropylenową membraną, potrafią przekazać barwę, zwłaszcza w średnicy, z ujmującą gładkością, słodyczą i ciepłem. Co ciekawe, barwy są tak intensywne nie tylko pod względem zróżnicowania, ale przede wszystkim temperatury, że nawet łącząc te kolumny ze wzmacniaczem tranzystorowym, można uzyskać dźwięk podobny do tego, z jakim najczęściej mamy do czynienia, stosując lampy. Jest na rynku kilka tranzystorowych konstrukcji potrafiących zagrać niemal jak lampy i jeśli lubicie trochę ciepła i kipiące wysoką temperaturą barwy, to spróbujcie przykładowo posłuchać tych czeskich kolumn ze wzmacniaczem Sonneteer Alabaster (test w numerze 12/2014). Wiele osób w ślepym teście niewątpliwie stwierdziłoby, że ma do czynienia z konfiguracją lampową. Równie piękne brzmienie udało mi się uzyskać za pośrednictwem wzmacniacza Hegel H80, zresztą preferowanego przez polskiego dystrybutora – Perla nie należą do aż tak wymagających prądowo kolumn, ale z drugiej strony zyskują, jeśli zaoferujemy im wyższą niż przeciętna ilość watów. Norweski wzmacniacz niewątpliwie należy do grupy urządzeń o sporej wydajności prądowej i, jak się okazało, ta nadwyżka amperów pozytywnie wpłynęła na czeskie monitory. Perla brzmią w sposób łagodny i są zupełnym przeciwieństwem takich kolumn, jak Klipsch czy JBL, nie wspominając już o Paradigm i w ogóle o zespołach głośnikowych prezentujących ofensywny styl brzmienia. Ktoś





może zarzuć czeskim kolumnom, że nie nadają się do rocka. Znam jednak osoby lubiące słuchać rocka właśnie za pośrednictwem tak łagodnie i barwnie brzmiących kolumn, ponieważ dźwięk ich wtedy nie irytuje, bo nie jest zbyt ostry czy krzykliwy. Oczywiście pod tym względem Perla cechują się pewnym odstępstwem od wierności przekazu, bo nie zagrają rocka w takiej formie, w jakiej powinien być odtworzony. Ale dzięki temu mają swój niepowtarzalny styl brzmienia, za który tak wiele osób

pokochało również wcześniej produkowane modele czeskich kolumn.

Podsumowanie

Perla zostały stworzone nie tylko dla estetów, ale też melomanów, niekoniernie rozkładających każdy dźwięk na czynniki pierwsze, ale chcących cieszyć się z piękną muzyki. Fantastyczna barwa i plastyka niewątpliwie należą do najmocniejszych stron testowanych zespołów głośnikowych. Do tego należy dodać, że w tej cenie prezentują wręcz



Xavian od jakiegoś czasu zaczął wprowadzać do oferty kolumny na bazie zaprojektowanych przez siebie głośników. Dzięki takiemu rozwiązaniu konstruktor kolumn ma kontrolę nad wytwarzanym produktem, a także, co jest chyba najważniejszą sprawą dla Roberto Barletty, sporą dowolność we wdrażaniu nowych pomysłów. A to w przypadku Scan-Speaka nie było takie oczywiste. Przetworniki są produkowane przez włoskiego podwykonawcę z wielkimi tradycjami, od dziesiątek lat specjalizującego się właśnie w produkcji głośników. Roberto Barletta milczy jednak konsekwentnie i nie podaje zbyt wielu informacji na temat produkcji przetworników AudioBarletta. Co ciekawe jednak, powołana do życia marka AudioBarletta (tak też sygnowane są głośniki użyte w kolumnach Perla i Orfeo) ma w niedalekiej przyszłości uruchomić sprzedaż głośników dla hobbistów konstruktorów na potrzeby rynku DIY.

zjawiskową stolarkę – Roberto Barletta chciał chyba w ten sposób udowodnić innym producentom, że z litego drewna można zbudować piękne skrzynki do kolumn kosztujących niecałe 7 tys. zł. Za pośrednictwem Perla można słuchać muzyki przez długie godziny – one nie męczą, a wręcz relaksują. Odpowiada za to wiele czynników, ale trzeba przyznać, że w swojej grupie cenowej Perla brylują na tle konkurencji przede wszystkim za sprawą ponadprzeciętnej oddanej organiczności brzmienia, ale też stylu, w jakim prezentują barwę, z dojrzałością i bezpretensjonalnością, o jaką moglibyśmy podejrzewać tylko i wyłącznie znacznie droższe konstrukcje. **Arkadiusz Ogrodnik**

HI-FI CHOICE WERDYKT

JAKOŚĆ DŹWIĘKU
★★★★★

JAKOŚĆ/CENA
★★★★★

JAKOŚĆ WYKONANIA
★★★★★

WYSTEROWANIE
★★★★☆

OCENA OGÓLNA



PLUSY: Fantastyczna organiczność i spójność brzmienia, zwłaszcza na przełomie średnicy i wysokich tonów. Zróżnicowany i plastyczny bas
MINUSY: Nie są zbyt analityczne i dynamiczne
OGÓLEM: Perla są dla koneserów nie tylko pięknie prezentujących się przedmiotów, ale też brzmienia – wyrafinowanego i smakującego niczym kolejny kielich wybornego wina